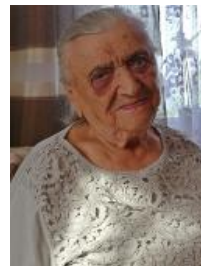


GENOWEFA SZEWCZYK

ur. 1926; Wirkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne, babcia, Ludwika Parol, rodzina

Moja babcia była bardzo religijna

Moja babcia była bardzo religijna. Krowy doła, godzinki śpiewała, kartofle obrywała w piwnicy, śpiewała godzinki rano. Ja się nauczyłam godziniek na pamięć, nieszpory śpiewała, wieczorem to nieszpory. Ona w [19]40 roku umarła, a ja jeszcze się modłę za moją babcie. I za drutami byłam, wszędzie, nie ominęłam jej w pacierzu nigdy. Modłę się za moją kochaną babcie. Chciałabym ja być taką babcie jak moja babcia. Babcia [nazywała się] Ludwika Parol, a dziadzio [był] Andrzej. Tato Franciszek, stryj Tomasz, a najstarszy [brat ojca] był Jan Parol i siostrę mieli Agnieszkę.

Data i miejsce nagrania	2019-09-07, Wirkowice
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"